



adam marszałek

# ECHO

Świdwina



Nr 28-29

ISSN 1428-2186

Marzec-kwiecień 1999



**Ślonecznej aury i pogody ducha na świąteczne i wszystkie następne dni czytelnikom „Echa” życzy**  
**Redakcja „Echa”**

## *Ku wolności wyswobodził nas Chrystus*

**Z**bliżające się dużymi krokami Święta Wielkanocne znów napawają nas radością i nadzieją. Dla chrześcijan owa nadzieja zakorzeniona jest w fakcie zmartwychwstania Chrystusa. Gdyby nie było zmartwychwstania — jak powiada św. Paweł — to próżna byłaby nasza wiara. Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał, gdyby nie pokonał grzechu i śmierci, gdzież człowiek miałby szukać sensu i celu swego życia. Bez Chrystusa nie potrafimy zrozumieć siebie i otaczającego nas świata.

Kolejny raz świętujemy Zmartwychwstanie Chrystusa w ojczyźnie, gdzie nie stacjonują już obce wojska, w wolnym i, daj Boże, bezpiecznym kraju. Po trudzie, znoju, zbrojnej walce przeszłych pokoleń dziś czujemy się bardziej bezpieczni i wolni. Przed nami jeszcze wiele lat pracy i wyrzeczeń, aby wszystkim nam żyło się lepiej.

Wolność i niepodległość nie jest czymś danym na zawsze, lecz jest zadaniem, przed którym stoi cały naród. Wolności trzeba nam ciągle się uczyć i do niej dorastać. Wolność jest troską o dobro wspólne, o dobro drugiego człowieka.

Życzę wszystkim ludziom dobrej woli i szczerze oddanym dobru naszej ojczyzny, aby Zmartwychwstały Chrystus nieustannie napełniał Was nadzieją na lepsze jutro i lepsze dni. Jak po nocy przychodzi dzień, jak po burzy świeci słońce, a po zimie wybucha wiosna, tak niech każdy z Was jak najlepiej korzysta z wolności, do której wezwał nas Chrystus. Wolności, która daje życie wieczne.

*Ks. mjr Mariusz Śliwiński  
Proboszcz Parafii Wojskowej*

## **Przekazanie dowództwa 40. PLMB**

W dniu 26. lutego 1999 w Domku Pilota na świdwińskim lotnisku odbyło się uroczyste przekazanie dowództwa 40. Pułku Lotnictwa Myśliwsko-Bombowego. Służbę na stanowisku dowódcy zakończył jeden z najlepszych polskich pilotów pan mjr pil. dypl. **Jacek Bartoszcze**. Obowiązki dowódcy przejął dotychczasowy zastępca ds. szkolenia mjr pil. dypl. **Andrzej Andrzejewski**. Dok. na s. 4



Od lewej stoją: dowódca 40. PLMB mjr pil. dypl. Andrzej Andrzejewski, dowódca I Brygady Lotnictwa Taktycznego płk pil. dypl. Paweł Jazienicki oraz ustępujący dowódca 40. Pułku mjr pil. dypl. Jacek Bartoszcze.

## **Spotkanie w Kancelarii Prezydenta RP**

W ostatnim czasie odbyło się w Kancelarii Prezydenta RP spotkanie prezesa **dra Adama Marszałka** oraz płka **Tadeusza Krząstka** z dyrektorem **Jackiem Kluczkowskim**, doradcą prezydenta ds. polityki wschodniej oraz panią **Urszulą Zyzik-Hauszyld**.

Tematem spotkania było opracowanie wspólnych przedsięwzięć wydawniczych, a w szczególności dyskusja nad książką poświęconą prezydentowi jako zwierzchnikowi sił zbrojnych.

J.M.



## Wiosenne barwy

Święta Wielkanocne kojarzą się z nastrojeniem radości i ożywienia towarzyszącym pierwszym wiosennym promykem słońca i wiosnym barwom.

Wiosna to świeża zieleń traw i drzew, żółć żonkili i fiolet krokusów, a także kolory wiosennych potraw, przede wszystkim pieczonych mięs we wszelkich odcieniach brązu, beżu, czerwieni, a także różowości szynki, kiełbas ćwikły, biel chrzanu, wielobarwność ciast, a zwłaszcza marmurków i lukrowanych bab.

Pisanki, kraszanki, malowanki — nie może ich zabraknąć na świątecznym stole. Jednokolorowe noszą nazwę kraszanek, malowanek. Różnobarwne to pisanki. Do barwienia jaj na stół wielkanocny można użyć wywarów z różnych roślin. Kolor **rudym** czy brązowym — odpowiednio długo gotowane w cebulowych łupinach, **zielony** — z pędami młodego żyta lub w listkach barwinka, **różowy** — w soku z buraka.

Warto wrócić do tych starych sposobów barwienia jaj.

E.W.



## Kaziuki

*Cóż to za święto znowu skąd tyle barw i sztuk, to kiermasz marcowy Wileński nasz „Kaziuk”.*

*Aleksander Śnieżko*

„Kaziuk” to polski Kazimierz.

Wileńskie Kaziuki po raz kolejny odbyły się 4 marca 1999 r.

Miłośnicy Wilna i byłych kresów wschodnich rozpoczęli swoje uroczystości od udziału we Mszy świętej w kościele MBNP. Następnie zaprezentowali społeczeństwu ziemi świdwińskiej wyroby artystów, plastyków i rzemieślników naszego regionu.

Były piernikowe serca, chleb wileński, obwarzanki, ludowe hafty, wyroby z drewna i palmy wileńskie. Cały jarmark odbył się z udziałem kapeli „Leszczyna” z Pęczeryna pod kierunkiem pana Gajewskiego.

Zorganizowano również wystawę w bibliotece w zamku oraz występy artystyczne pod nazwą „Muzyka, piosenka i poezja wileńska”.

E.W.



## Przeciwdziałanie alkoholizmowi w Świdwinie

W lutym Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem realizacji profilaktyki w dziedzinie alkoholizmu. W 1998 roku w budżecie miasta na ten cel przewidziano kwotę 85 584 zł. Dużą część tej sumy pochłonęło prowadzenie świetlicy profilaktyczno-wychowawczej. Na działania informacyjno-edukacyjne przeznaczono 41 039 zł, a wydano 38 708 zł. W sprawozdaniu wymieniono też kilka innych placówek i zadań, które były beneficjentami tego programu. Sprawozdanie zawiera wiele danych. Brak jest jednak oceny skuteczności podejmowanych działań, co jest niewątpliwie słabością tego dokumentu. Wydaje się, że przyszłe oceny powinny uwzględnić ten aspekt.

AMA

## Spotkanie na zamku w Świdwinie

Dnia 8. 02. 1999 r. w sali widowiskowej zamku w Świdwinie bawiła się 125 osobowa grupa dzieci ze świetlic KTT powiatu świdwińskiego na imprezie zorganizowanej przez Oddział Terenowy Koszalińskiego Towarzystwa Trzeźwości, dyrektora świetlicy KTT i Świdwiński Ośrodek Kultury w Świdwinie pod nazwą „Na podbój historii”. Artystyczno-turniejowe zmagania odbywały się od piwnic po basztę z udziałem dzieci ze świetlic terapeutyczno-wychowawczych KTT powiatu świdwińskiego z miejscowości: Rąbino, Lekowo, Brzeźno i Świdwin oraz dzieci z Domu Dziecka w Świdwinie. W programie był też występ teatru z Wrocławia pn. „Magiczny cocktail” ufundowany przez Świdwiński Ośrodek Kultury i Zarząd Główny KTT Koszalin.

W ramach imprezy przeprowadzono 7 konkurencji kulturalno-sportowo-sprawnościowych przez instruktorów ŚOK. Dzieci śpiewały też piosenki i recytowały wierszyki. Dzięki świdwińskim sponsorom wszystkie dzieci otrzymały upominki — nagrody w postaci przyborów szkolnych ufundowanych przez Hurtownię Papierniczą „Mado” — panią **Barbarę Marszałek-Siudę**. Zabawki otrzymano od sklepu „Pawełek” — pani **Marii Chłodnickiej**. Poczęstunek w postaci herbaty, ciastek, czekoladek i mandarynek organizatorzy przygotowali dzięki sponsorom: Zarządowi Głównemu KTT w Koszalinie, MOPS w Świdwinie, Hurtowni „Dragon”, sklepowi „Kokosanka”.

Dzieci spoza Świdwina zostały oprowadzone po zamku przez instruktorów ŚOK zapoznając się z historią zamku oraz miasta. Gośćmi imprezy byli: wiceprzewodniczący Zarządu Głównego KTT Koszalin mgr

## Święto szkoły

Dla młodzieży z SP nr 2 w Świdwinie 16 marca 1999 r. jest dniem szczególnym, ponieważ w tym dniu jest obchodzone święto szkoły. W przeddzień, tj. 15 marca, delegacja młodzieży wraz z pedagogiem szkolnym złożyła wiązanek kwiatów na grobie ppor. **Emilii Gierczak** w Zieleniewie. 16 marca uczniowie uczcili pamięć bohaterki uroczystym apelem przygotowanym przez uczniów klas VIII pod kierunkiem pana **Wiesława Wieczorka**, złożyli również kwiaty pod szkolną tablicą pamiątkową. W bibliotece szkolnej zorganizowano mini-wystawę poświęconą pamięci ppor. Emilii Gierczak.

W tym dniu zwiedziły kącik wszystkie klasy i zapoznały się z pamiątkami po bohaterce.

W święto włączyli się również rodzice naszych uczniów.

Na głównym holu zorganizowali sprzedaż własnoręcznie upieczonych ciast, a zarobione w ten sposób pieniądze przekazane zostały na książki do biblioteki szkolnej.

**Marian Marchow**, przewodniczący OTK mgr **Roman Czernikiewicz**, kierownik MOPS **Teresa Szczerbińska**, dyrektor świetlicy KTT Świdwin mgr **Janusz Niekierowicz** oraz wychowawcy świetlic KTT Rąbino, Brzeźno, Lekowo i Świdwin.

Imprezę uznano za bardzo udaną na rzecz dzieci z rodzin patologicznych. Zdaniem przedstawicieli KTT i wychowawców świetlic KTT należy kontynuować tego typu imprezy. Oddział Terenowy KTT w Świdwinie serdecznie dziękuje wszystkim sponsorom.

*Sekretarz OTKTT Świdwin  
Antonina Karkosza*

## Z działalności Koła Unii Wolności w Świdwinie

W związku z wprowadzeniem nowego działu terytorialnego państwa, Uchwałą Rady Krajowej Unii Wolności z dnia 17.01.1999 r. w nowych województwach i powiatach organizowane będą struktury organizacyjne Unii Wolności.

Koło Unii Wolności w Świdwinie na Walnym Zgromadzeniu w dniu 2 marca wybrało swoich delegatów na Zjazd Regionu Zachodniopomorskiego. Zostali nimi **Grażyna Szczepanik**, **Adam Paprocki** i **Jan Szoldra**.

Powiatową władzą Unii Wolności w powiecie będzie Komisja Powiatowa. Tworzenie Komisji Powiatowych ma być zakończone w terminie do 15 kwietnia. Ponieważ w powiecie świdwińskim działa jedno Koło — Komisją Powiatową zostanie automatycznie Zarząd Koła.

Zjazd Regionu Zachodniopomorskiego poprzedzi Regionalna Konferencja Programowa organizowana w Drawsku Pomorskim w dniu 10 kwietnia 1999 roku.

*Jan Szoldra*



## Z przewodniczącym Rady Powiatu w Świdwinie panem JANEM KĘDRAKIEM rozmawia Magdalena Kamińska.

**MAGDALENA KAMIŃSKA:** *Od wyborów minęło już prawie pół roku. Wiemy, że jako szef SdRP miał Pan zdecydowany wpływ na wybór władz powiatu. Jak z perspektywy czasu ocenia Pan podjęte wówczas decyzje?*

**JAN KĘDRAK:** Zgodnie z wynikiem wyborów i umową koalicyjną z PSL podjęte decyzje dotyczące wyboru władz powiatowych oceniam dobrze. Jestem przekonany, że właśnie doświadczeni ludzie objęli funkcje w powiecie.

— *Proszę scharakteryzować współpracę na linii Rada — starosta. Które z decyzji podjętych przez Radę uważa Pan za najważniejsze?*

— Współpraca na linii Rada — starosta układa się bardzo dobrze i jestem przekonany, że wyjdzie to na dobre dla powiatu.

Najważniejsze decyzje podjęte przez Radę Powiatu to:

- ustanowienie Statutu Powiatu,
- ustanowienie Regulaminu Starostwa,
- powołanie instytucji składowych:
  - Komendy Policji,
  - Straży Pożarnej,
  - Fundacji Ochrony Rodziny,
- uchwalenie budżetu.

— *Jakie sprawy uważa Pan za najważniejsze do załatwienia w obecnej kadencji Rady Powiatu?*

— Za sprawy najważniejsze do załatwienia uważam całkowite

zaangażowanie starostwa i jego agend powiatowych w:

- zmniejszenie bezrobocia,
- stworzenie warunków przedsiębiorcom, instytucjom do rozwoju wszelkiej działalności, a przez to stworzenie wielu dodatkowych miejsc pracy.

— *Czy zgodnie z przepisami ustawy radni przeszli odpowiednie przeszkolenie?*

— Wszyscy radni jeszcze nie przeszli takiego szkolenia z braku czasu i pieniędzy. Czyni się to sukcesywnie w ramach szkoleń organizowanych przez województwo zachodniopomorskie.

— *W ostatnim czasie dużo szumu wywołała sprawa jednego z członków sejmiku samorządowego, który startował z listy SLD. Postawiono mu wiele zarzutów. Jakie jest Pana stanowisko w tej sprawie?*

— Rzeczywiście dużo szumu wywołała sprawa naszego mieszkańca, radnego sejmiku samorządowego, który dwa lata temu popadł w konflikt z prawem. Generalnie mówiąc jest to moim zdaniem niemoralne, aby kandydować w wyborach, ale ordynacja wyborcza tego nie zabraniała.

— *Co chciałby Pan powiedzieć czytelnikom na koniec tej krótkiej rozmowy?*

— Korzystając z uprzejmości redakcji „Echa Świdwina” pragnę tą drogą z okazji Świąt Wielkanocnych życzyć wszystkim mieszkańcom powiatu dużo zdrowia, aktywności w tworzeniu powiatu, bezrobotnym znalezienia pracy, mądrych, konstruktywnych wniosków i propozycji dla władz powiatu i wszelkiej pomyślności.

— *Dziękuję za rozmowę.*

MAGDALENA KAMIŃSKA

## Z pielęgniarką środowiskową, w ośrodku wychowania i nauczania, panią KRYSYŃĄ BEJM rozmawia Elżbieta Wielgosz.

**ELŻBIETA WIELGOSZ:** *Dlaczego wybrała Pani ten zawód?*

**KRYSYŃA BEJM:** Kocham życie i ludzi. Niejeden raz potrzebowałam pomocy innych ludzi i nigdy się nie zawiodłam. Spłacam więc dług zaciągnięty od losu i wykonuję swój zawód najlepiej jak potrafię.

— *Od kiedy Pani pracuje w służbie zdrowia?*

— Od 1982 roku.

— *Co sądzi Pani o sposobie wprowadzenia reformy zdrowia?*

— Chaotyczna od samego początku, obecnie coś się z niej zaczyna wyłaniać, choć jak ktoś trafnie powiedział: przypomina powstawanie świata z dług mitów greckich. Miejmy nadzieję, że najgorsze już za nami, choć przed nami zapewne niejedna bolesna niespodzianka.

— *Proszę powiedzieć kilka słów o sobie i rodzinie.*

— Mam 36 lat. Pracuję w G.O.Z. w Brzeźnie, prowadzę punkt szczepień



Krystyna Bejm w pracy



Pani Krystyna przy świątecznej choince



oraz zajmuję się medycyną szkolną od trzech lat. Uczniowie ze szkoły w Słonowicach i Brzeźnie to wspaniałe dzieciaki. Uwielbiam spotkania z nimi. Są szczerzy i otwarci, mają takie wielkie marzenia. Jestem pewna, że to właśnie na nich czeka świat. Ja w nich wierzę i życzę im szczęścia. Mój dom to M-5 w Brzeźnie i trzech mężczyźni mojego życia: mąż Tadeusz i dwaj synowie: Patryk i Kamil.

— *Życzę powodzenia. Dziękuję za rozmowę.*

Elżbieta Wielgosz



*Dokończenie ze str. 1*

## Przekazanie dowództwa 40. PLMB

Spotkanie w Domku Pilota miało bardzo uroczystą oprawę. Wziął w nim udział dowódca I Brygady Lotnictwa Taktycznego **plk pil. dypl. Paweł Jazienicki**, który przyjął meldunek o zdaniu i objęciu stanowiska dowódcy jednostki. Bardzo wzruszony **mjr Bartoszcze** podziękował swym dotychczasowym podwładnym i kolegom za wspólną służbę.

Przejmujący obowiązki dowódcy **mjr Andrzej Andrzejewski** wskazał, że czeka go bardzo trudne zadanie ze względu na fakt, że 40 Pułk pod rządami dotychczasowego dowódcy uzyskał najwyższe wyróżnienia i oceny w polskim lotnictwie. Został on wyróżniony przez Szefa Sztabu Generalnego WP **gen. broni Henryka Szumskiego** *Znakiem Honorowym Sił Zbrojnych RP „Za osiągnięcie najlepszych wyników w działalności służbowej w roku 1998”*.

Wśród osób, które zęgały mjra Bartoszcze oraz składały życzenia sukcesów nowemu dowódcy byli przedstawiciele władz miejskich i samorządowych reprezentowani przez burmistrza Świdwina **mgr inż. Józefa Pietraszka** oraz wicestarostę **mgr inż. Czesława Kowalewskiego**. Byli także obecni przedstawiciele przedsiębiorców, szkół, podwładni oraz wielu kolegów z innych jednostek. Wśród tych ostatnich brylował dowódca 9. Pułku Lotniczego z Rosnowa **mjr Sławomir Kałuziński**.

W drugiej części spotkania toczono rozmowy przy lampce szampana, w trakcie których wspomniano najciekawsze przygody lotnicze oraz zabawne sytuacje z życia świdwińskich pilotów.

*Joanna Marszałek*



Meldunek o rozpoczęciu uroczystości złożył szef sztabu 40. PLMB **ppłk dypl. Lucjan Siwiec** (po lewej) dowódcy 1. BLT **plk dypl. pil. Pawłowi Jazienickiemu**



Gratulacje od przedstawicieli władz administracyjnych Świdwina







Mjr Jacek Bartoszcze podpisuje akt przekazania obowiązków Dowódcy 40. PLMB w obecności stojącego obok nowego dowódcy mjr. Andrzeja Andrzejewskiego



Pani mgr Bartoszcze rozmawia z dowódcą 9. Pułku Lotniczego z Rosnowa, prezesem drem Adamem Marszałkiem oraz byłym zastępcą dowódcy 40. Pułku mjr. Marianem Wojciechowiczem

## Wizyta biskupa polowego Wojska Polskiego gen. dyw. Sławoja Leszka Głodzia w garnizonie i parafii wojskowej w Świdwinie

W dniu 25 marca 1999 w Czernikowie odbyło się spotkanie Zespołu Promocji Twórców Pomorza, ziemi kujawskiej i dobrzyńskiej. Prowadzący spotkanie przewodniczący zespołu pan **Janusz Wikaryjczyk** wskazał, że kolejnym sukcesem tej instytucji jest piękne wydanie tomiku wierszy pani Zofii Szczęsnej zatytułowanego „Kiedy będę duża”.

W drugiej części spotkania nominację członka Zespołu otrzymała pani **Barbara Ruszkowska**. Wręczono również dyplomy honorowe za aktywność w działalności na rzecz kultury. Dyplomy te otrzymali państwo **Halina i Witold Ruszkowscy** oraz pan **Antoni Jaszewski**.

W spotkaniu wziął udział dziennikarz i reżyser pan **Milan Duškov** oraz pan **Wiktor Sieradzki**, zastępca przewodniczącego.

Gościem honorowym spotkania był **Krystian Łuczak**, wiceprzewodniczący sejmiku samorządowego województwa kujawsko-pomorskiego, który w imieniu przewodniczącego sejmiku posła **Grzegorza Gruszki** wręczył adres prezesowi wydawnictwa, w którym podkreślono ogromny wkład tej instytucji w upowszechnienie kultury oraz integrację regionu. Wszyscy członkowie Zespołu otrzymali również dyplomy honorowe od przewodniczącego sejmiku.

D.K.

### Czuwanie

Zawsze musi ktoś czuwać, żeby innym nie pozwolić zasnąć.

### Dziwne zjawisko

Jeżeli ani jedno państwo nie ma ministerstwa agresji, a wszystkie mają ministerstwa obrony, to skąd biorą się wojny?

Niedziela Palmowa, rozpoczynająca Wielki Tydzień, ma specyficzny charakter. Od kilku już lat jest świętem młodzieży. Ten dzień doskonale harmonizuje z sakramentem dojrzałości chrześcijańskiej. Udzielenie sakramentu bierzmowania grupie 130 osób z naszej parafii — to główny cel wizyty tak dostojnego gościa. Mamy nadzieję, iż prawdziwe dary Ducha świętego w tym dniu zstąpiły na naszą młodzież, umacniając w wierze i mężnym jej wyznawaniu.

Rzadko zdarza się, by sala kinowa Klubu Garnizonowego była tak licznie wypełniona jak w tym dniu. Należałoby sobie życzyć, by każda liturgia prowadziła tak liczne rzesze czcicieli Chrystusa.

W uroczystości uczestniczyli również nie mniej godni goście, choćby w osobie pana gen. bryg. Jerzego Koniecznego — dowódcy 2 KOP wraz z małżonką. Przybyli księża kapelani z sąsiednich parafii wojskowych: Kołobrzegu, Koszalina, Wałcza, Złocieńca, Trzebiatowa, Szczecinka. Obecni byli również księża proboszczowie z sąsiednich parafii cywilnych na czele z ks. dziekanem ze Sławoborza. Był to wyraźny znak i akcent jedności Kościoła lokalnego i duszpasterstwa wojskowego. Cel jest przecież jeden od wieków, ten sam i niezmienny — dobro człowieka, który w swej najgłębszej naturze jest istotą religijną.

Uroczystość bynajmniej nie zakończyła się na udzieleniu sakramentu Ducha świętego. Licznie zgromadzona lokalna społeczność procesjonalnie udała się na pobliski plac budowy przyszłego kościoła. Ks. biskup dokonał tam poświęcenia krzyża i placu. Nic już nie stoi na przeszkodzie, aby czym prędzej rozpocząć wykopy pod fundamenty. Ale na tym jeszcze nie koniec. Było dla ducha, teraz coś dla ciała. Na spotkanie z ks. biskupem czekało także i wojsko. Tym razem w stołówce żołnierskiej przy żołnierskim obiedzie. Była oczywiście grochówka i coś jeszcze. Upominki, które przywiózł ze sobą ks. biskup, wspólne zdjęcia, dedykacje. W miłej i sympatycznej atmosferze pożegnaliśmy naszego dostojnego gościa. Jak sam powiedział, następne spotkanie będzie już niebawem, przy wmurowaniu kamienia węgielnego.

Wiele trudu i poświęcenia kosztowało przygotowanie całej uroczystości, która wypadła bardzo okazale.

Za okazaną pomoc wszystkim ludziom dobrej woli składam tradycyjnie Bóg zapłać.

KS. KAPELAN MARIUSZ ŚLIWIŃSKI



## „Echo” rozmawia z radnym miasta Świdwina mgr ZBIGNIEWEM GŁUŚNIEWSKIM.

„ECHO”: *Jaką problematyką zajmuje się Rada, a jaką Zarząd Miasta?*

ZBIGNIEW GŁUŚNIEWSKI: Zadania określa ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządach, ich zakres jest szeroki. Do obowiązków Rady należy między innymi powoływanie i odwoływanie Zarządu oraz burmistrza, jego zastępcy, skarbnika i sekretarza urzędu, ponadto uchwalanie budżetu, programów gospodarczych, planów zagospodarowania przestrzennego, podatków, opłat. Natomiast Zarząd jest organem wykonawczym — przygotowuje projekty uchwał, precyzuje sposoby wykonania decyzji Rady, gospodaruje mieniem komunalnym, realizuje budżet.

— *Jakie komisje powołano w Radzie i kto nimi kieruje?*

— Podobnie jak w poprzedniej kadencji powołano cztery komisje problemowe:

— Rozwoju gospodarczego i budżetu, handlu i usług, której mam zaszczyt przewodniczyć;

— Gospodarki przestrzennej i komunalnej oraz ochrony środowiska pod przewodnictwem pani **Beaty Traczyk**;

— Oświaty, wychowania, zdrowia, kultury, sportu i turystyki, której przewodniczy pani **Lidia Zychowicz**;

— Praworządności, samorządności, opieki społecznej, bezrobocia, którą kieruje pan **Eugeniusz Jurgas**;

— Komisję rewizyjną pod przewodnictwem pani **Janiny Sakach**.

— *Przewodniczysz komisji, której zakres zainteresowania jest bardzo szeroki. Jakie zagadnienia dominują?*

— Praca w tej komisji jest związana z moją praktyką zawodową w organach logistycznych wojska oraz wykształceniem ekonomicznym. Wiele uwagi poświęciliśmy budżetowi miasta, gospodarce komunalnej, reformie służby zdrowia. Aktualnie współpracujemy z komisją oświaty i głęboko zastanawiamy się nad kształtem i potencjałem naszych świdwińskich szkół. W najbliższych dniach komisja podejmie prace w zakresie realizacji budowy krytej pływalni i jej finansowania, stymulowania rozwoju handlu i usług w mieście, głównie pod kątem możliwości tworzenia nowych miejsc pracy.

— *Jak wygląda budżet miasta, dobre i złe strony finansów, na co pieniądze nie wystarczy?*

— Budżet jest bardzo trudny, pieniędzy brakuje właściwie na wszystko. Reforma służby zdrowia nie została poparta żadnymi środkami dla samorządów, w obliczu zaś reformy oświaty rząd zmniejszył subwencje dla resortu, który pragnie gruntownie zreorganizować. Pieniądze pochłania działalność bieżąca, na inwestycje trzeba je pozyskiwać z zewnątrz.

Podejmujemy jednak w tym roku poważne zadania, jak rozbudowa oczyszczalni ścieków, kontynuacja budowy kompleksu krytej pływalni, tworzenie nowoczesnej infrastruktury przy ulicach Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich. Ewentualnej korekty dokonamy w drugim półroczu.

— *Czy Rada widzi w mieście, oprócz niedostatku, również pozytywne trendy?*



Radny Świdwina mgr Zbigniew Głuśniewski

— Pytanie sugeruje, że w Świdwinie są same niedostatki, a przecież tak nie jest. Wystarczy spojrzeć obiektywnie, by stwierdzić, że w naszym mieście zrobiono bardzo dużo. Jest ono jednym z najładniejszych i najbardziej zadbanej pod względem porządku i estetyki grodem na Pomorzu. Te pozytywne trendy należy utrzymać i jest to jednym z głównych zadań Rady i Zarządu.

— *Wiele kontrowersji w społeczności świdwińskiej wzbudzała i wzbudza nadal budowa basenu. Jak rysują się losy tej dosyć ekstrawaganckiej inwestycji?*

— Budowa będzie kontynuowana ze środków własnych miasta. Zapewnienia notabli różnych szczebli o poparciu, priorytecie i finansowym wsparciu pozostały na papierze „Gazety Świdwińskiej”, realia są zaś zupełnie inne. Entuzjazm pomysłodawców z poprzedniej ekipy ojców i rajców miejskich jakoś też mocno osłabł.

— *Ile pieniędzy przeznaczyliście na sport?*

— Na sport i szeroko pojętą kulturę fizyczną zarezerwowaliśmy na ten rok 241 247 zł. Na wniosek Komisji Oświaty przyznano:

- KSPN „Spójnia” — 40 000 zł;
- KTS „Granit” — 7000 zł;
- KTS „Spójnia” J. Paszel — 18 128 zł;
- KS „Technik” przy ZSR — 12 000 zł;
- KS „Technik” przy SP nr 4 — 1643 zł;
- MKS „Zawisza” — 6000 zł;
- ZMSZS — 15 000 zł.

Znaczną kwotę przeznaczono na utrzymanie hali sportowej przy ulicy 3 Marca oraz na organizację imprez rekreacyjno-sportowych, jak chociażby zawody wędkarskie.

— *Jesteś oficerem rezerwy, reprezentujesz osiedle wojskowe, gdzie zostałeś wybrany na radnego. Jak się czujesz w gronie rajców, co chcesz zrobić dla mieszkańców osiedla?*

— Nie jestem w tej pracy nowicjuszem. Jedną

kadencję mam już poza sobą, chociaż było to w innych czasach oraz innych uwarunkowaniach politycznych i ekonomicznych. Należę do koalicji radnych „Porozumienie”, co pozwala podejmować decyzje, gdyż stanowimy większość w Radzie. Na rzecz społeczności osiedla — moich wyborców, chciałbym dopilnować planowanej telefonizacji (przez „TP” S.A.), wykupienia terenu i rozpoczęcia budowy garaży oraz rzeczowo zaistnieć w wyborach Zarządu Osiedla. Potrzeby mieszkańców są duże, możliwości skromne. Pokutuje jeszcze jakiś stereotyp, że „wojsku” nie się nie należy, chociaż płacenie podatków jak najbardziej się należy. Przykładem takiego podejścia jest chociażby przydział pieniędzy dla „Spójni” i „Granitu”. Zadań i potrzeb jest ogrom, na razie chęci do pracy nie brakuje, a zdrowie dopisuje, to napawa optymizmem i mobilizuje do działania.

— *Życzę realizacji zamierzeń i dziękuję za rozmowę.*

S.V

## Młodzi uaktywnili się!

W ostatnich miesiącach w Świdwinie i w całym powiecie nastąpił niezwykle dynamiczny rozwój szeregow Socjaldemokracji RP. W samym mieście powstało sześć nowych kół, w związku z tym, w ramach akcji sprawozdawczo-wyborczej, powołano Radę Miejską SdRP, która będzie koordynować działalność kół, nie ograniczając bynajmniej inwencji i dużej samodzielności tych podstawowych i najważniejszych ogniw partii. Budującym jest fakt, że do organizacji wstępują ludzie młodzi, wykształceni i kształcący się, których prężąca zaczyna działalność obecnej opcji politycznej.

Młodzi ludzie coraz mocniej podkreślają brak perspektyw do uzyskania pracy (schładzanie gospodarki) i mieszkania (zdławienie budownictwa komunalnego). Rzeczywistość skrzeczy, wszystko drożeje w tempie galopującym, reformowanie państwa odbywa się w atmosferze jakiegoś amoku, byle szybko i byle jak.

Nie chcemy rewolucji, pragniemy w Świdwinie, naszej małej Ojczyźnie, być pożytecznymi dla wszystkich mieszkańców, współpracować ze wszystkimi ludźmi dobrej woli, ludźmi nie kierującymi się własnym interesem.

Nie będziemy jednak bezkrytyczni.

Identyfikujemy się w pełni z programem SdRP, ze szczególnym uwzględnieniem:

- poszanowania godności człowieka, jego prawa do nauki, pracy i opieki zdrowotnej;
- równości szans i praw;
- działań na rzecz likwidacji biedy i niedostatku;
- zapewnienia bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego.

Jesteśmy otwarci, pragniemy współdziałać z Samorządem, chcemy współuczestniczyć w mądrym gospodarowaniu ludzkim wysiłkiem i społecznymi pieniędzmi.

Liczymy na sympatię i poparcie naszych poczynań. Wszystkich, którzy chcą z nami nawiązać kontakt, zapraszamy w każdą środę w godzinach 15.00-17.00 do naszego biura przy ulicy 3-go Marca — budynek OSiR.

STANISŁAW WOTKIEWICZ  
ROBERT MATYSIAK



## RECENZJE RECENZJE RECENZJE RECENZJE RECENZJE RECENZJE RECENZJE RECENZJE

**Ks. Zbigniew Stanisław Iwański, *Katecheza w szkole – szansa czy wyzwanie?*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1998, ss. 252.**

Powrót nauki religii do szkół stworzył nowe możliwości oddziaływania wychowawczego na współczesną polską młodzież, która może korzystać z tej szansy, w warunkach wolnego, demokratycznego państwa. Nauczanie religii w murach szkolnych nie jest pozbawione problemów, nieraz bardzo trudnych – niemniej nie można tracić z pola widzenia szeregu pozytywnych efektów, które przynosi ze sobą katecheza szkolna. Chcąc dokonać oceny pracy katechetycznej i jej efektów, należy spojrzeć na to zagadnienie w sposób spokojny, pozabawiony uprzedzeń, z uwzględnieniem odpowiednich badań naukowych. Problem ten należy ujmować całościowo. Ocena musi być sprawiedliwa, musi zauważać niewątpliwie korzyści wynikające z nauczania religii, jak też ewentualne braki oraz trudności.

Katechizm Kościoła Katolickiego, za nauczaniem papieża Jana Pawła II, podaje, że „Katecheza jest wychowywaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych; obejmuje przede wszystkim wyjaśnianie nauki chrześcijańskiej, podawane na ogół w sposób systematyczny i całościowy w celu wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego”<sup>1</sup>. To właśnie katecheza ma istotny wpływ m.in. na rozwój zewnętrzny oraz wewnętrzny Kościoła<sup>2</sup>.

Autor omawianej książki, ks. Zbigniew S. Iwański studiował w Instytucie Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończył także Wyższe Metropolitalne Seminarium Duchowne w Warszawie oraz Papieski Wydział Teologiczny. Święcenia Kapłańskie otrzymał w 1990 r. W okresie 1993-1994 studiował katechetykę i pedagogikę w Instytucie Katolickim w Paryżu. Doktoryzował się na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jest doktorem nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki. Autor artykułów z zakresu katechetyki i pedagogiki.

Ks. Z. Iwański, w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Komorowie koło Warszawy, w trakcie roku szkolnego 1995/1996 przeprowadził dla celów badawczych w klasach VIII szkoły podstawowej oraz I, II i III liceum ogólnokształcącego łącznie 136 lekcji religii, których tematyka uwzględniała oczekiwania uczniów. Prowadził także cotygodniowe spotkania z młodzieżą przy parafii. Protokoły z katechez oraz konwersatoriów w salce parafialnej zamieszczono w aneksach. Ponadto autor opracowania przeprowadził wśród uczniów klas licealnych ankietę, w której poddano ocenie 30 sytuacji, m.in.: używanie narkotyków, okłamywanie dla własnej korzyści, zdradzanie współmałżonka, przedmałżeńskie stosunki seksualne, przyjmowanie łapówek, prostytucja, przerywanie ciąży, rozwody, nadużywanie alkoholu, eutanazja, niereagowanie na krzywdę wyrządzoną drugiemu człowiekowi, mord polityczny. Uczniowie mieli określić w skali od -3 do +3 daną sytuację jako (całkowicie) nieusprawiedliwioną bądź (całkowicie) usprawiedliwioną. Można ją było też ocenić jako obojętną, wówczas do wyboru było 0. Wyniki ankiety (150 odpowiedzi) zostały zanalizowane. Badania przeprowadzone przez autora objęły razem 275 uczniów uczęszczających na katechezę szkolną oraz 30 osób biorących udział w spotkaniach – konwersatoriach.

Na strukturę, ważnego dla poznania skuteczności oddziaływania wychowawczego katechezy szkolnej, opracowania, składa się wprowadzenie Zofii Matulki, ukazujący m.in. założenia teoretyczne i problemy badawcze wraz z hipotezami wstęp, sześć rozdziałów, zakończenie (synteza teoretyczna i wnioski praktyczne), bibliografia oraz aneksy, w których przedstawiono ankietę (z tabelarycznym zestawieniem jej wyników), protokoły katechez szkolnych oraz konwersatoriów (spotkanie poza szkołą, w salce parafialnej, z młodzieżą w wieku 16-22 lat).

Bibliografia obejmuje Pismo św., Dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (m.in. adhortacje i encykliki Jana Pawła II) oraz literaturę przedmiotu, na którą składają się prace polsko i obcojęzyczne.

W kolejnych rozdziałach przedstawiono problematykę wychowania, w tym wychowania personalistycznego, założenia i warunki katechezy szkolnej, omówiono kwestię relacji między wychowawcą a wychowankiem, zagadnienia wartości, w tym religijnych, i procesu wartościowania, kształtowania swojego wnętrza i postępowania, tworzenia hierarchii wartości, wyrobienia poczucia odpowiedzialności, kształtowania postaw prospołecznych, zagadnienie spotkania z Bogiem i człowiekiem.

Katecheza szkolna w ujęciu ks. Z. Iwańskiego to „spotkanie katechety z katechizowanymi w ramach zajęć szkolnych, celem przyswojenia sobie wiedzy religijnej, otwarcia się na działanie Boże, pogłębienia więzi z Kościołem, wyrobienia postaw etycznych zgodnych z Ewangelią. Katecheza współczesna ma wyzwolić człowieka ze strachu i lęku przed własnym świadectwem wiary” (s. 12).

Zdaniem autora książki nader ważnym składnikiem osadzonej w realiach życia katechezy, jest dialog prowadzony w atmosferze zaufania, szacunku i podmiotowego traktowania uczucia przez katechetę, który powinien być świadkiem wiary w Chrystusa. Dzięki dialogowi możliwe jest większe, w porównaniu z tradycyjnym wykładem, zainteresowanie uczniów tematyką katechezy. Zbliży on do siebie młodzież, uczy szacunku i akceptacji osób posiadających inne poglądy. Sprzyja wytworzeniu zaufania. Daje możliwość poznania, a także zweryfikowania opinii uczniów. Zatem dzięki dialogowi staje się możliwe, podczas katechezy, takie oddziaływanie wychowawcze, które cechuje się skutecznością. Dobry katecheta powinien posiadać, zwiększając skuteczność działania, autorytet oraz winien cechować się m.in. wyobraźnią, kontaktownością i miłością do drugiego człowieka.

Ks. Z. Iwański sformułował następujące hipotezy: „1) W procesie katechezy szkolnej można poprzez dialog skutecznie oddziaływać wychowawczo na młodzież. 2) Można zwiększyć motywację u uczniów do przyjmowania wartości religijnych poprzez prezentację tych wartości oraz ukazanie ich atrakcyjności. 3) Katecheza może przynieść zamierzone skutki, ponieważ budzi u uczniów refleksję nad życiem i jego sensem, uczy samodzielności w ocenie wartości, pomaga w kształtowaniu postaw zgodnych z Ewangelią.” (s. 14). Weryfikacja hipotez potwierdziła ich słuszność.

Autor dał w pracy odpowiedź na szereg ważnych problemów badawczych. Istotną zaletą książki jest osadzenie rozważań w szerszym kontekście zagadnień teologicznych. Pomocne mogą być dla osób prowadzących katechizację zamieszczone w aneksach protokoły katechez i konwersatoriów. Publikację należy ocenić pozytywnie, mając przy tym nadzieję, że trafi ona do rąk osób przygotowujących się do pracy katechetycznej, jak też w nią zaangażowanych.

PIOTR KURLENDA

<sup>1</sup> Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallotinum, Poznań 1994, s. 12.

<sup>2</sup> Ibidem.

W serii „Pamiętniki, Biografie i Wspomnienia” ukazała się kolejna ciekawa książka. Są to wspomnienia **Genadiusza Szymanowskiego** zatytułowane „*Dwanaście lat — wspomnienia z lat 1927-1939*”. Ich autor urodził się na Białorusi w okresie międzywojennym. Piastował funkcje na stanowisku wicestarosty i starosty powiatu borysowskiego. Był również posłem trzech kadencji w Sejmie. W czasie wojny był więziony w sowieckich więzieniach, później pracował w ambasadzie polskiej w ZSRR w latach 1941-1943.

Zawarte w książce spostrzeżenia zarysowują charakter niebanalny. Jednym z ciekawszych wątków jest problem mniejszościowy na ziemiach północno-wschodnich. Tę książkę warto przeczytać.



## RECENZJE RECENZJE RECENZJE RECENZJE RECENZJE

Jacek Beszczyński, „Pamiętka z Torunia”,  
Wydawca — Toruńska Agencja Promocyjna  
„TO-JA-ART”

Ostatnie lata w sposób dobitny ukazują turystyczną siłę grodu Kopernika. Z roku na rok coraz większa liczba turystów odwiedza Toruń i podziwia jego uroki. Ważną rolę w promocji miasta odgrywają pamiętki, albumy czy przewodniki. Przebojem minionego lata był niewątpliwie przewodnik pt. „Pamiętka z Torunia” autorstwa **Jacka Beszczyńskiego** z rysunkami **Sebastiana Olszewskiego** wydany przez Toruńską Agencję Promocyjną „TO-JA-ART”. Już sam kształt przewodnika sugeruje jego niepowtarzalność. Wykrojnik zastosowany w technologii tworzenia książki wg projektu ma kształt słynnej toruńskiej Krzywej Wieży. Turystę oprowadza po mieście chłopiec Mikołaj, który opowiada zgrabnie napisane, wierszowane legendy i wiersze o Toruniu. W przewodniku znajdujemy opis najbardziej popularnych i najchętniej odwiedzanych miejsc toruńskiego Starego Miasta.

Aktualnie w przygotowaniu do druku są wersje angielska i niemiecka. Mimo że pozycja skierowana jest do młodszych turystów, warto zapoznać się z legendami o Toruniu w przewodniku „Pamiętka z Torunia”.

A.M.

\* \* \* \* \*

Olivera Duškov, Jacek Beszczyński,  
„Pokoloruj Toruń”, Wydawca „Pracownia  
Duszycki”

Na rynku książeczek dla dzieci pojawił się nowy duet autorski. Tworzą go twórcy znani już w środowisku toruńskim: **Olivera Duškov** — plastyczka, dziennikarka z Belgradu i **Jacek Beszczyński** — dziennikarz, poeta z Torunia.

Najnowszą propozycją tego tandemu jest książeczka pt. „Pokoloruj Toruń” z rysunkami Olivera i wierszykami Jacka. Można powiedzieć, że jest to rodzaj przewodnika po Toruniu dla najmłodszych, których po mieście oprowadza „Niebieski Piesek i Zielona Żabka”. Wszystko utrzymane jest w wesołej, dowcipnej konwencji, więc dzieci zapewne będą miały przyjemne zajęcia połączone z poznawaniem grodu Kopernika. Godne uwagi są szczególnie rysunki Olivera Duškova, która wypracowała już swój własny, charakterystyczny styl i jest twórczynią postaci *Niebieskiego Pieska*, znanego już dzieciom nie tylko w naszym kraju.

A.P.

## Skrzydlate strofy

## Reformy

*Przemija wiek stary,  
Nowy wnet nastanie.  
W wolnej już Ojczyźnie  
Trwa reformowanie.  
Miało być tu „mądrze,  
bezpiecznie i zdrowo”.  
Co ja głupi piszę?  
Zamilcz siwa głowo!  
To hasło nie przeszło,  
Inni władzę wzięli.  
— Chciało się wam reform?  
Będziecie je mieli!  
Nie będzie bezpiecznie,  
mądrze oraz zdrowo,  
Lecz będzie wesoło,  
— Daję na to słowo!  
Województw pięćdziesiąt  
było. Osiem — w planie.  
A w końcu szesnaście  
kto wie czy zostanie?  
Na emeryturze  
Gdy już będziesz stary  
Będą cię wspierały (?)  
Jakieś „dwa filary”.  
Na razie cię w Sejmie  
Zalutwią „ad vocem”  
— Rewaloryzacja  
Wzrośnie ci... o procent.*

*Oświaty nam nie brak,  
Gorzej jest z kulturą.  
— Opozycja widzi  
Te sprawy ponuro.  
No i w końcu — zdrowie,  
Też się reformuje.  
Od tych reform człowiek  
Niedługo... zwariuje!  
Ale trzeba przyznać,  
Że w końcu coś drgnęło.  
Stare się skończyło,  
Nowe się zaczęło.*

13 stycznia 1999

Janusz Karaś



## Odwiedzili Wydawnictwo:

**Joanna Buczyńska** — Instytut Pedagogiki UMK  
**dr Marceli Burdelski** — Uniwersytet Gdański  
**płk dr hab. Leopold Ciborowski** — Akademia Obrony Narodowej  
**mgr Andrzej Derza** — wykładowca, działacz polonijny w Chicago, USA  
**Milan Duškov** — reżyser, dziennikarz  
**Olivera Duškov** — plastyk  
**Miroslaw Gajda** — P.H.U. Torskór  
**Zenon Gęsicki** — pracownik biblioteki miejsko-powiatowej w Chełmży  
**płk dr Michał Huzarski** — Akademia Obrony Narodowej  
**Henryk Jaworski** — oficer dyspozycyjny Straży Miejskiej w Chełmży  
**prof. dr hab. Stanisław Kawula** — Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Olsztyn  
**prof. dr hab. Wincenty Kołodziej** — ATR, Kraków  
**prof. dr hab. Ryszard Kozłowski** — Instytut Historii UMK  
**Mariola Kurasz** — muzyk  
**Ryszard Kurasz** — właściciel firmy „Rytm”  
**prof. dr hab. Jan Kurowicki** — WSP, Zielona Góra  
**dr Andrzej Mietz** — WSP Bydgoszcz  
**dr Piotr Niwiński** — adiunkt Katedry Nauki o Cywilizacji na Uniwersytecie Gdańskim  
**ks. kanonik dr Tadeusz Pestka** — proboszcz parafii w Papowie Toruńskim  
**ks. Kazimierz Pierzchała** — autor książek teologicznych, wiceprezes Salezjańskiego Towarzystwa Sportowego „Salos”, Warszawa  
**Jerzy Rochowiak** — poeta, autor książek dla dzieci, dziennikarz  
**ks. kanonik Kajetan Rybacki** — proboszcz parafii w Dźwierzynie Wielkim  
**Beata Stachowiak** — Instytut Pedagogiki UMK  
**Benedykt Stasiak** — przedsiębiorca z Torunia  
**prof. dr hab. Ryszard Strzelecki** — WSP Zielona Góra  
**płk prof. dr hab. Bogdan Szulc** — Akademia Obrony Narodowej  
**ppłk dr Marian Wiatr** — Akademia Obrony Narodowej  
**Janusz Wikaryjczyk** — dyrektor Zespołu Promocji WAM  
**Adam Wilma** — poeta, dziennikarz  
**Andrzej Wyrembski** — właściciel firmy „Rytm”  
**Anna Wyrembska** — informatyk  
**płk dr hab. Jerzy Zieliński** — Akademia Obrony Narodowej



## Słowacki bliżej nas

Tylko co skończył się Rok Mickiewicza, a już weszliśmy w cykl obchodów upamiętniających 150-tą rocznicę śmierci drugiego poety-geniusza Juliusza Słowackiego.

Urodził się w 1809 roku w Krzemieńcu (młodszy od Mickiewicza o 11 lat). Ojciec — Euzebiusz Słowacki był profesorem wymowy i poezji w słynnym Liceum Krzemienieckim, a w ostatnich latach swojego krótkiego życia profesorem Uniwersytetu w Wilnie. Matka — Salomea z Januszewskich w dniu ślubu miała niespełna siedemnaście lat, mąż był starszy od niej o lat dziewiętnaście, więc ukształtował żonę na towarzyszkę życia uczonego i literata, prowadzącego otwarty dom. Salomea stała się uroczą gospodynią, znała język francuski, dużo czytała, prowadziła interesujące rozmowy, bawiąc zebrane w jej saloniku towarzystwo. W 1814 roku gruźlica pozbawiła Juliusza ojca, który szakże pozostawił żonie i 5-letniemu jedynakowi niezbędne środki do życia. Stąd chyba wzięła się ogromna miłość i przywiązanie poety do matki, która marzyła o innym losie dla syna niż ten, który stał się jego udziałem. Po kilku latach wdowieństwa Salomea wyszła za mąż za profesora Uniwersytetu Wileńskiego, doktora medycyny Augusta Bécu. Miał on z pierwszego małżeństwa dwie dorastające córki, niezwykle uzdolnione, jak i pan August, muzycznie. Nowy salonik pani Salomei, wzbogacony o liczne koncerty muzyczne, stał się bardzo atrakcyjnym miejscem spotkań intelektualistów i poetyzującej młodzieży. W domu państwa Bécu bywali ludzie szanowani, a nawet wybitni, jak bracia Śniadeccy: Jan — matematyk, filozof, astronom, były rektor uniwersytetu, który doprowadził do jego rozkwitu i europejskiego ziomu, oraz Jędrzej — chemik i biolog, publicysta wyszydający ciemnotę i zacofanie. Młody Juliusz nie uczestniczył bezpośrednio w dysputach, ale pilnie im się przysłuchiwał. Przez wszystkie lata krótkiego życia wpływ tej atmosfery domowej i fakt wychowywania się wśród trzech kobiet (profesor Bécu zginął od uderzenia pioruna) procentowały swoistym zachowaniem poety, kompleksami i subtelnnością, na co wpływ miała również słaba kondycja fizyczna.

W tych właśnie pustych, onieśmielonych latach Słowacki wyrastał z dziecka na młodzieńca. Skończył gimnazjum, rozpoczął studia prawnicze na wydziale Nauk Moralnych i Politycznych. Nieliczne świadectwa współczesnych przekazały obraz bardzo wątpliwego, trudnego, nerwowego chłopca, nie stroniącego jednak od zabaw i towarzyskich spotkań. Był pilnym uczniem i namiętnym czytelnikiem, bardzo specjalnym czytelnikiem, bo zwracającym uwagę na sprawy literackiego rzemiosła. Sam chciał być poetą, słynnym,

najznakomitszym polskim poetą.

Dojrzewający w wąskim kręgu wileńskiej elity intelektualnej, nie związany z żadną grupą rówieśniczą, stosunkowo wcześniej zaczął Słowacki realizować swoją osobowość w twórczości literackiej. Jego pierwsze utwory pochodzą z roku 1825. Były to poetyckie drobiazgi tworzone według ówczesnej sentymentalno-romantycznej mody, w duchu poetów angielskich i francuskich oraz pierwszych polskich romantyków: Malczewskiego i Mickiewicza. Na młodzieńczą twórczość wywarły także wpływy popularne wówczas w Wilnie literatury orientalne, zwłaszcza arabska i perska. W tradycji literackiej szukał Juliusz ciekawych rozwiązań formalnych, stylu, rytmu. Niewiele bowiem miał wówczas do powiedzenia, żył w świecie wyobraźni, pasjonując się goryczą istnienia i buntu, które to uczucia wyraził w poematach: „Hugo”, „Mnich”, „Arab”, „Jan Bielecki” oraz w dramatach: „Mindowe” i „Maria Stuart”.

Nie sposób nie wspomnieć tu o najsilniejszych przeżyciach z czasów młodości Słowackiego, których echa raz po raz będą się później odzywać w jego dojrzałej twórczości. Chodzi o miłość do Ludwiki Śniadeckiej, córki Jędrzeja Śniadeckiego. O siedem lat starsza od Juliusza, na śmierć zakochana w młodym, przystojnym Rosjaninie, wiedziała o uczuciach poety i traktowała je z wyniosłą pobłażliwością.

Juliusz o tym wszystkim również wiedział i ciężko przeżywał. W oczach młodego romantyka tylko miłość nieszczęśliwa mogła być wielką i poetyczną. Posłużyła mu też do uzasadnienia konfliktu ze społeczeństwem i samym sobą.

„Słońcem-przewodnikiem” okazało się dopiero powstanie listopadowe. Słowacki uświadomił sobie wówczas, że dzieją się wokół niego rzeczy bardziej porywające niż literackie twory jego własnej wyobraźni, że jego miejsce jako poety jest po stronie antycarskiej rewolucji, po stronie zrywającego obce pęta narodu. Stworzył więc cykl, utrzymanych jeszcze w tradycji klasycystycznej, liryków powstańczych: „Hymn”, „Oda do wolności”, „Kulik”, „Pieśń legionu litewskiego”, w których wyraził patriotyczno-wolnościowy romantyczny program i wzniosłe uczucia zrzucającego jarzmo narodu. Uprawianie takiej poezji traktował jako służbę narodową. Od tej pory dość szybko zaczął wyzalać się z nacisku obcych zapożyczeń i abstrakcyjnych ogólników. Zaczął odnajdywać świat konkretów i własne formy poetyckiego wyrazu.

STANISŁAW WOTKIEWICZ

*Szmulik skarży się przyjacielowi, że od tygodnia nie mógł do żony ani razu przemówić. Jej monolog trwa nieprzerwanie.*

Poniżej publikujemy kolejny utwór znanej poetki **Zofii Ewy Szczęsnej**. Pochodzi on z ostatnio wydanego tomiku pt. *Kiedy będę duża*. Jest to bardzo ładnie wydana książeczka, w której ilustracje wykonała serbska artystka **Oliwiera Duškov**.

### Witamy Wielkanoc

Niesiemy święconki  
do kościoła dzisiaj,  
aby Wielkanoc  
nimi znów powitać

W koszyczkach pisanki,  
babki z borówkami,  
baranki, kurczaczki  
i fiołki z baziami.

Na serwetce z haftem  
także chleb i sól z czosnkiem,  
tak koszyczki niosą  
dzieciaki radosne.

A kiedy do domu  
przyniosą święconki,  
radość Wielkanocna  
rozbłyśnie wraz z słońkiem.

Zaśpiewamy wszyscy,  
że Pan Zmartwych powstał  
i Niebo wraz z Ziemią  
złączy pieśń radosną.

### Królowna Wiosna

Wiosna kwiaty rozkwieciła,  
pola, łąki wszystkie  
i ptakami wkoło śpiewa  
radosnie, srebrzyście.

Płatki jabłoni wiatr przywiał  
przez otwarte okno,  
wirują biało-różowe,  
pachną wiosną słodko.

Trzepoczący ptak kołysze  
gałązką wierzbową  
i perliście się zanoszą  
swą piosnką majową.

Zwiewna i w kolorach tęczy,  
pachnąca i śpiewna,  
w cudną bajkę świat przemienia  
znów Wiosna Królowna.





## Modernizacja w świdwińskiej EC

W Miejskiej Energetyce Ciepłej Sp. z o.o. w Świdwinie trwają przygotowania do sezonu grzewczego. Za najważniejsze zadanie przyjmuje się modernizację dwóch kotłów typu WLM-2,5 (kotłownia KR-101 przy ul. Słowiańskiej 9).

Modernizacja ta polegać będzie na wymianie części ciśnieniowej, rekonstrukcji rusztu mechanicznego oraz zamontowaniu ekonomizera.

**Efektom tego przedsięwzięcia będzie zwiększenie sprawności kotłów z 68% do 78% i mocy z 2,9MW do 4MW.**

Sytuacja finansowa spółki zmusza nas ciągle do szukania nowych rozwiązań technicznych przynoszących efekty ekonomiczne. Liczymy, że osiągnięte w przyszłości oszczędności umożliwią spłatę kredytu zaciągniętego na przeprowadzenie remontu.

Obecnie trwają prace komisji powołanej przez Zarząd Spółki polegające na wyłonieniu wykonawcy spośród pięciu oferentów.

Jan Szoldra

## Latarnie morskie

— wybrzeże wschodnie

## Latarnia w Gdańsku

Latarnia morska w Gdańsku jest najmłodszym obiektem tego typu na polskim wybrzeżu. Funkcjonuje od 1984 roku. Zlokalizowana jest na szczycie budynku Kapitanatu Portu Północnego. Dojechać do niej można kierując się na Westerplatte; kilkadziesiąt metrów przed parkingami na Westerplatte należy skręcić w prawo kierując się do Portu Północnego. Światło tej latarni umieszczone jest na wysokości 56 m n.p.m.

Charakterystyka aparatury świetlnej: typ optyki PRB 21 szwedzkiej firmy AGA, trzy dwustronne panele z żarówkami typu SEALED BEA, zasięg światła – 26 mil morskich, światłość 1 500 000 cd.

Sterowanie światłami latarni odbywa się automatycznie za pomocą detektora mgłowego typu FDBV-100 oraz fotowłącznika zmierzchowego. Światło rezerwowe ma zasięg 16 mil morskich.

Aparatura latarni wytwarza światło błyskowe, którego okres wynosi 9 sek.; składa się ono z następujących elementów: 0,5 + (1,5) + 0,5 + (1,5) + 0,5 + (4,5) sek. Współrzędne geograficzne latarni: szer. geogr. pfn. 54° 24,1', dł. geogr. wsch. 18° 41,9'.

Kazimierz Bielicki,  
Krzysztof Czaplowski,  
Andrzej H. Warchhold

## Z DOMOWEJ APTEKI — Łopian

Łopian większy (*Arctium lappa*) jest znanym, pospolitym chwastem, który dorasta do półtora metra wysokości. Jego kuliste owocostany, poprzez haczykowe szczecinki, przyczepiają się do ubrań. Łopian określany jest też „dziadami”, „głowaczem” lub „rzepem” — „przyczepił się jak rzep do psiego ogona”. Porasta wysypiska śmieci, przydrożne rowy, itp. O jego właściwościach zdrowotnych wiadomo już w starożytności oraz w średniowieczu. Dla celów



zdrowotnych znaczenie posiada między innymi korzeń, który pomaga w przemianie materii, pracy nerek, wątroby i żołądka. Można go też stosować w przypadku chorób skór — trądziku, wypryskach i innych. Istnieją jeszcze przydatne dla zielarstwa łopian mniejszy i łopian pajęczynowaty, które są podobne do łopianu większego.

Piotr Kurlenda

## „Nie bądź cienki, chroń bębenki”

Wiele ciekawych rzeczy dzieje się w świdwińskiej „dwójce”, czyli Szkole Podstawowej nr 2 z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego.

Wachlarz działań jest bardzo duży. Na stałe w kalendarz imprez wpisała się np. walka z nikotyną. Podczas tej akcji organizujemy w holu szkoły kiermasz owocowo-warzywny pod hasłem: „Co można jeść i gryźć zamiast palić” — hitem są skrobane marchewki. Rozdajemy uczniom — nie wszystkim! — plakietki z nadrukiem: „Nie palę”, a na apelu opowiadamy, co dzieje się z płucami palaczy.

Walczymy także z agresją wśród uczniów. Podczas przerw rozbrzmiewa lekka muzyka w myśl tego, że łagodzi ona obyczaje. Podczas tej akcji także rozdajemy plakietki z napisem: „Jestem łagodny”, „Jestem przyjazny”, „Jestem koleżeński”.

Ostatnio uczniowie świdwińskiej „dwójki” uczą się ciszy. W wielu miejscach szkoły wiszą hasła, np. takie jak: „Strefa ciszy”, „Nie bądź cienki, chroń bębenki”, „Kto lubi hałas, tego domem jest szalas”, itp. W czasie przerw uczniowie Samorządu demonstrują sposoby zachowania ciszy.

Walentynkowe szaleństwo nie ominęło także i naszej szkoły. Jest poczta z listonoszem, kiermasz „złamanych serc”, miłosna

muzyka i hol szkolny pełen czerwonych serc, a wieczorem „walentynkowa muzyka”.

Młodzież świdwińskiej „dwójki” lubi się bawić, dlatego zawsze pełno jest emocji wokół organizacji dyskotek szkolnych, na które zapraszamy także uczniów innych świdwińskich szkół. Jest uczniowski bufet z napojami, służba porządkowa pilnująca bezpieczeństwa i ekipa sprzedająca bilety.

Dzięki dyskotekom konto Samorządu Szkolnego jest coraz większe. Mając takie zasoby finansowe uświetniamy różne imprezy szkolne wiązkami kwiatów, słodyczami, a wszystkim uczniom, którzy gorliwie pracują w Samorządzie, fundujemy nagrody książkowe pod koniec roku szkolnego.

A.P.

## Inwestycyjne cięcia

Zanosi się na to, że rozpoczęta w poprzednich latach budowa kanalizacji miejskiej znacznie zwolni tempo. Zarządowi miasta nie udało się pozyskać środków zewnętrznych na kontynuację tego zobowiązania inwestycyjnego.

Zdaniem pani **Moniki Janus** winien jest temu nowy układ administracyjny, który „podcina” skrzydła aktywnym gminom.

D.K.



**Mistrzostwa Świdwina****KOSZYKÓWKA**

W dniach 16 i 23 stycznia 1999 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta szkół podstawowych w minikoszykówce dziewcząt i chłopców.

**Wyniki:***dziewczeta*

- I miejsce SP nr 2
- II miejsce SP nr 1
- III miejsce SP nr 2
- IV miejsce SP nr 3

*chłopcy*

- I miejsce SP nr 3
- II miejsce SP nr 4
- III miejsce SP nr 2
- IV miejsce SP nr 1

Do dalszych rozgrywek rejonowych zgłaszamy zespoły SP nr 1, SP nr 4, SP nr 2.

**TENIS**

Dnia 12 stycznia 1999 r. odbyły się drużynowe Mistrzostwa Miasta szkół podstawowych w tenisie stołowym.

**Wyniki:***kadetki*

- I miejsce SP nr 1, Karina Wojskunowicz, Magdalena Wachowicz
- II miejsce SP nr 4, Sylwia Stasiewicz, Katarzyna Jasieniecka

*kadeci*

- I miejsce SP nr 4, Piotr Bajson, Maciej Karolak
- II miejsce SP nr 1, Tomasz Żaczek, Paweł Post

*młodziczki*

- I miejsce SP nr 4, Renata Bajson, Monika Bywalec
- II miejsce SP nr 1, Anna Puławska, Alicja Malon

*młodzicy*

- I miejsce SP nr 1, Mateusz Maruszak, Piotr Szypoczyński
- II miejsce SP nr 1, Daniel Dudek, Jacek Krukowski

**PIŁKA NOŻNA**

W dniu 13. 03. 1999 r. odbyły się Mistrzostwa Miasta Szkół Podstawowych w Halowej Piłce Nożnej.

**Wyniki***Grupa starsza, kl. VIII-VII*

- I miejsce SP nr 2
- II miejsce SP nr 4
- III miejsce SP nr 4

*Grupa młodsza, kl. VI-V*

- I miejsce SP nr 4
- II miejsce SP nr 1
- III miejsce SP nr 3
- IV miejsce SP nr 2

Sekretarz  
mgr M. Bienkowski

**Zaproszenie na promocję****Wydawnictwo „MADO”**

zaprasza na promocję książki

**Mateusza Sinuhe, Z pamiętnika kuracjusza**

Spotkanie odbędzie się w dniu  
29 marca o godz. 16-tej  
w siedzibie Wydawnictwa:  
Łysomice, ul. Warszawska 52.

**Wstęp wolny**

**Nowy dowódca**

W dniu 26 lutego 1999 roku dowódcą 40. Pułku Lotnictwa Myśliwsko-Bombowego został mjr dypl. pil. **Andrzej Andrzejewski**. Studiował on w latach 1981-1985 w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie. Natomiast w 1995 r. ukończył on Akademię Obrony Narodowej. Jest pilotem kadry mistrzowskiej posiadającym 1000 godzin nalotu ogólnego, w tym ponad 700 godzin na samolotach SU-22. W czasie swej 24-letniej już kariery służył jako pilot w 8 i 40 Pułku pełniąc m.in. funkcję dowódcy eskadry lotniczej, starszego nawigatora sekcji służb i zastępcy dowódcy pułku.

Jesteśmy przekonani, że to bogate doświadczenie zaowocuje kolejnymi sukcesami 40. Pułku.

J.M.

**Podziękowanie**

Panu mjrowi **Jackowi Bartoszcze** Redakcja „Echa” składa podziękowania za doskonałą współpracę i dużą życzliwość w informowaniu naszych czytelników o problemach i sprawach wojska. Życzymy Panu Majorowi wielu sukcesów w pracy na „nowym” warszawskim stanowisku.

Redakcja

**HURTOWNIA  
„MADO”**

zaprasza

w godz. 8-16

na zakupy świąteczne

ul. 3 Marca 25  
w Świdwinie  
tel. 527-91





## KSPN „Spójnia” przed sezonem wiosennym

Klub Sportowy Piłki Nożnej „Spójnia” w Świdwinie skupia w swych szeregach zawodników, którzy występują w kilku grupach: seniorzy, juniorzy starsi, juniorzy młodszy, młodzicy oraz żacy.

Z początkiem roku 1999 odbyło się też zebranie sprawozdawczo-wyborcze klubu, w którym wybrano nowy Zarząd. Prezesem został wiceburmistrz miasta Świdwina mgr inż. **Andrzej Rauflajsz**, a dyrektorem **Jerzy Szczygielski**. Ponadto w skład Zarządu weszli:

- **Jan Nagrabski** — dyrektor PKS Świdwin,
  - **Tadeusz Fabianiak** — pracownik Urzędu Miasta Świdwina,
  - **Eugeniusz Worobiej** — przedsiębiorca ze Świdwina,
  - **Zbigniew Książek** — mjr Wojska Polskiego — garnizon Świdwin,
  - **Józef Walkowski** — rzecznik prasowy.
- Wybrano też Komisję Rewizyjną klubu, której przewodniczącym pozostał mgr **Henryk Klaman**, a członkiem mgr **Marian Dańczyszyn**.

W trudnym okresie zmian gospodarczych i politycznych Zarząd zadeklarował swoją pracę społeczną na rzecz rozwoju „świdwińskiej piłki nożnej”, licząc na wsparcie nie tylko „duchowe”, ale również finansowe ze strony władarzy świdwińskiego Ratusza oraz świdwińskich biznesmenów.

Zespół seniorów, występujący w rozgrywkach V ligi, po jesiennej rundzie plasuje się na 6 miejscu w tabeli ze stratą 5 punktów do lidera „Wiktoria” Sianów.

Trenerem I zespołu jest znany wszystkim kibicom piłki nożnej **Stefan Basiów**. Zespół ten w trakcie przygotowań do rundy wiosennej rozegrał 5 meczów kontrolnych. Wszystkie były rozgrywane na boiskach przeciwników.

Zespół uzyskał w nich następujące rezultaty:  
2:1 ze „Światowidem” Łobez  
1:2 z „Pomorzaninem” Sławoborze  
2:3 z „Mewą” Resko.

Na tydzień przed inauguracją V ligi zespół wygrał „wiosenny” Turniej Piłki Nożnej o puchar wójta gminy Sławoborze pokonując 6:0 LZS Krosino oraz w finale „Pomorzanina” Sławoborze 2:1.

Nowymi „twarzami” w zespole I są: **Mariusz Kurlapski** — powrót z „AXY” Lekowo, **Piotr Sieradzki** — wznowił treningi, **Wojciech Nierodka** z „Redłowi” Redło.

W pierwszym meczu rundy wiosennej V ligi w Karlinie „Spójnia” pokonała „MKS Karlino” 3:1!

Trenerami pozostałych drużyn są: juniorzy starsi — **Piotr Wójcik**, juniorzy młodszy — **Bogdan Wachowiak**, młodzicy — **Cezary Moskalewicz**, żaki — **Jan Hapter**.

Wszyscy młodzi piłkarze dzięki przychylności i życzliwości władz samorządowych miasta Świdwina przygotowywali się do rundy wiosennej w miejscowej hali sportowej, a ostatnie 2 tygodnie, w zależności od pogody, na miejscowym stadionie.

W sprawie transferu zawodnika „Pogoni” Szczecin **Olgierda Moskalewicza** do „Wisły” Kraków i z tego powodu wynikających zobowiązań finansowych dla „Spójni” są prowadzone rozmowy na bieżąco. Kieruje nimi osobiście prezes Klubu. Jednak olbrzymie zadłużenie finansowe „Pogoni” Szczecin oraz transformacja organizacyjna tego klubu są powodem przeciągania rozmów przez „Pogoń”.

*Rzecznik prasowy Klubu  
członek Zarządu KSPN „Spójnia”  
Józef Walkowski*

\*\*\*\*\*

### Kalendarz kolejnych spotkań „Spójni”:

„Spójnia” – „Błękitni” Barwice 28.03.1999  
niedz. godz. 13.00  
„Darzbór” Szczecinek – „Spójnia”  
11.04.1999 niedz. godz. 12.30  
„Spójnia” – „Płomień” Myślino 18.04.1999  
niedz. godz. 13.00  
„Pogoń” Połczyn Zdrój – „Spójnia”  
25.04.1999 niedz. godz. 15.00  
„Spójnia” – Leśnik Manowo 2.05.1999 niedz.  
godz. 13.00  
„Dziewian” Swierczyna – „Spójnia”  
9.05.1999 niedz. godz. 14.00  
„Spójnia” – „Mechanik” Bobolice  
16.05.1999 niedz. godz. 13.00  
„Iskra” Białogard – „Spójnia” 23.05.1999  
niedz. godz. 17.00  
„Spójnia” – „Piast” Drzonowo 30.05.1999  
niedz. godz. 13.00

„Głaz” Tychowo – „Spójnia” 3.06.1999  
czwartek godz. 15.00

„Spójnia” – „Hubertus” Biały Bór 6.06.1999  
niedz. godz. 13.00

„Olimp” Złocieniec – „Spójnia” 13.06.1999  
niedz. godz. 16.00

„Drawa” Drawsko – „Spójnia” 19.06.1999  
sobota godz. 18.00

„Spójnia” – „Wiktoria” Sianów 27.06.1999  
niedz. godz. 12.00

*Józef Walkowski*

### M.K.S. „Zawisza”

W ramach organizacji aktywnego wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej w czasie ferii zimowych oraz popularyzacji piłki koszykowej MKS „Zawisza” zorganizował turniej koszykówki dziewcząt i chłopców szkół podstawowych.

W turnieju uczestniczyło 15 zespołów.

#### Wyniki:

I miejsce (kl. VIII chłopcy): „Emerytki”  
kapitan Rafał Szoldra

I miejsce (kl. VII chłopcy): „Mrówki”,  
kapitan Rafał Dzieruk

I miejsce (kl. VIII-VII dziewczęta): „Wściekłe Gacie”, kapitan Izabela Janicka

\*\*\*\*\*

W dniu 28. 02. 1999 r. odbył się Wojewódzki Turniej Piłki Ręcznej dziewcząt o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej w Świdwinie

#### Wyniki

I miejsce: SP Brzeźno — 4 pkt bramki (45)

II miejsce: MKS „Zawisza” SP nr 1 Świdwin — 4 pkt bramki (43)

III miejsce: SP Kościernica — 4 pkt bramki (41)

IV miejsce: SP Klepczewo — 0 pkt

W turnieju uczestniczyły dziewczęta rocznik 1985-1986. Wszystkie spotkania miały bardzo wyrównany przebieg. Na uwagę zasługuje zwycięstwo dziewcząt MKS „Zawisza” z SP Kościernica — aktualnym mistrzem województwa w tej kategorii wiekowej. Zwycięzca turnieju SP Brzeźno to brązowy medalista ostatnich mistrzostw.

*Miroslaw Bieńkowski*

**Wydawnictwo Adam Marszałek**, ul. Przy Kaszowniku 37, 87-100 Toruń,  
tel. (0-56) 62-322-38, (0-56) 660-81-60

**Adres Redakcji: „Echo Świdwina”**, ul. 3-Marca 25, 78-300 Świdwin,  
tel. (0-961) 52-791

**Druk: Drukarnia MADO**, ul. 3-Marca 25, 78-300 Świdwin, tel. (0-961) 52-791

**Redaguje kolegium w składzie:** Elżbieta Wielgosz (redaktor naczelny), Barbara Marszałek (zastępca), Paweł Balcerowicz (redaktor techniczny), Krystyna Burzyńska, Milan Duškov, Magdalena Kamińska, Daniel Kawa, Joanna Marszałek, Magdalena Rupińska (sekretarz), Andrzej Smoczyński, Stanisław Wotkiewicz.

